

Poleski Park Narodowy, Urszulin

- sprawozdanie z wycieczki

W dniu 1 czerwca 2022 roku grupa członków Stowarzyszenia Wychowanków SGGW udała się na kolejną, ciekawą wycieczkę. Tym razem wybraliśmy się do Poleskiego Parku Narodowego. Około godziny jedenastej dotarliśmy do miejscowości Urszulin, gdzie ma swoją siedzibę Ośrodek Dydaktyczno-Administracyjny Parku. Przywitał nas dyrektor Parku – pan Jarosław Szymański i zaprosił na poczęstunek. Przy kawie i słodkościach pani Elżbieta Piasecka – zastępca dyrektora Parku opowiadała nam o tej pełnej uroku krainie i jej niepowtarzalnych walorach przyrodniczych.

Poleski Park Narodowy został utworzony 1 maja 1990 r., a celem jego powołania była ochrona siedlisk bagienno-torfowych, rzadkich i ginących gatunków roślin i zwierząt i niepowtarzalne walory krajobrazowe. Położony jest w woj. lubelskim, na Równinie Łęczyńsko-Włodawskiej i obejmuje ok. 10 tys. hektarów.

Woda i bagna decydują o jego wyjątkowości. Żywe torfowiska, podmokłe łąki i lasy oraz jeziora stanowią ponad 65% powierzchni Parku. Świat flory jest niezwykle bogaty i różnorodny. Można tu spotkać rośliny z tundry i lasotundry, ze stepów Podola, z Europy Zachodniej, z terenów górskich a nawet rośliny polodowcowe – brzozę niską, wierzbę lapońską i borówkolistną.

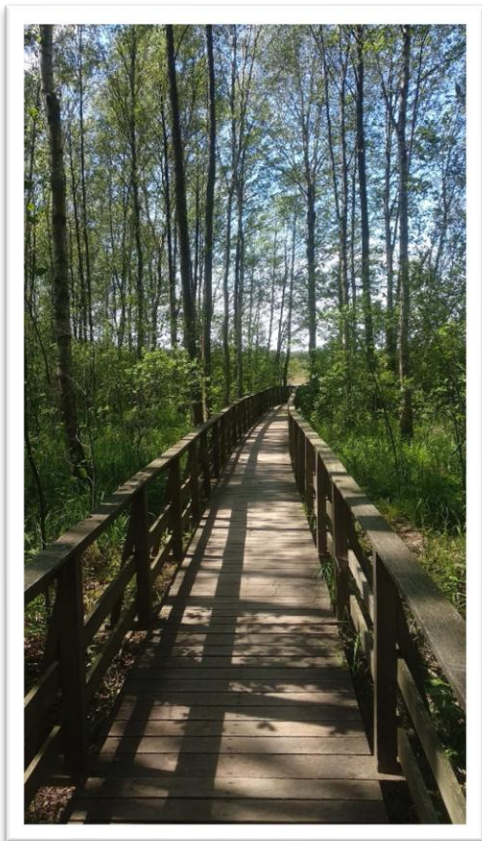
Ciekawymi przedstawicielami flory Parku są wełnianka pochwowa, storczyki – obuwik pospolity i ukawka, bagno zwyczajne, rosiczki.

Niezwykle interesujący jest też świat zwierząt. Park może poszczycić się jedną z największych populacji żółwia błotnego. Ze względu na to, że jest to gatunek zagrożony wyginięciem, prowadzone są tu intensywne prace związane z jego ochroną. Służby Parku monitorują żółwie na lęgowiskach, lokalizują i zabezpieczają jaja przed drapieżnikami. W przypadku, gdy żółwie nie zdążą wykluć się przed zimą, jaja są przenoszone do Ośrodka Ochrony Żółwia Błotnego w Urszulinie, a wiosną wypuszczane do naturalnego środowiska. Mieliśmy okazję zwiedzić Ośrodek i zobaczyć małe żółwiątka w terrariach.

Park zamieszkuje ogromna liczba ptaków, w tym takie rzadkie jak: czapla biała, nadobna, derkacz, bielik, wodniczka. W wyniku introdukcji zagościł też cietrzew. Symbolem Parku jest żuraw, od zawsze kojarzony z bagnami. To najwyższy ptak żyjący w Polsce, osiąga wysokość ponad 100 cm, a jego rozpiętość skrzydeł to 240 cm. Ptaki budzą się o świcie i donośnym głosem zwanym „klangorem”, obwieszczają świt. Wśród ssaków można zobaczyć wydrę, bobra, kunę, wilka, rysia i króla bagien łosia.

Po wysłuchaniu prelekcji obejrzelśmy przepiękny film przyrodniczy – ukazujący piękno i magię Poleskiego Parku.

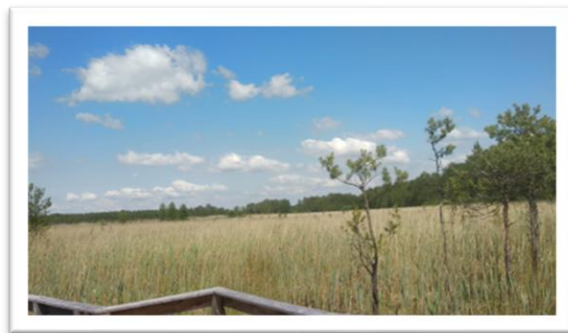
Następnie autokarem udaliśmy się do miejscowości Kolonia Łomnica, gdzie ma swój początek ścieżka przyrodnicza o nazwie „Dąb Dominik”. Mieliśmy do przejścia około 2, 5 km. Naszym przewodnikiem był pan Łukasz Wróbel – gajowy, który niezwykle ciekawie i z wielką pasją opowiadał o otaczającej nas przyrodzie.



Celem naszego spaceru było zarastające jezioro Moszne. Pierwsza część szlaku prowadziła drogą leśną. Wkrótce dotarliśmy do trzystuletniego dębu szypułkowego „Dominik”, nazwanego tak na cześć prof. Dominika Fijałkowskiego – pioniera starań o otworzeniu parku na Polesiu. Tuż za dębem można było zobaczyć niezwykle ciekawy las na wyspach tzw. ols kępkowo-dolinkowy, idealne środowisko dla żółwia błotnego. Ruszyliśmy dalej, minęliśmy kłodę bartną dla pszczoł zawieszoną na drzewie i dotarliśmy do drewnianej kładki prowadzącej na torfowisko i dalej nad jezioro.

Kładka prowadząca nad Jezioro Moszne

Proces zarastania jeziora Moszne trwa cały czas. Otacza je pływający kożuch roślin tzw. pło, nazywane regionalnie – spleją. Występują tu ciekawe rośliny – żurawina błotna, rosiczka okrągłolistna, wełnianka...



Zarastające Jezioro Moszne

Przewodnik, przy pomocy długiego drąga osikowego, pokazał nam głębokość bagna. Osady borowinowe, które tu powstają zwane są – gytia. Każdy metr gytii, w której zanurzony był drąg, oznacza kolejne 1000 lat istnienia bagna. A tych metrów było sporo! Na taflę jeziora dostaliśmy się, wchodząc na pływający pomost, który kołysał się pod naszymi krokami. Widok był niezwykle malowniczy – jezioro iskrzyło się w promieniach słońca, kępy grążeli lekko falowały na wodzie, a w oddali słychać było odgłosy łabędzi.



Widok z pomostu na Jezioro Moszne

Ostatnią atrakcją naszej wycieczki było zwiedzanie najnowszego ośrodka edukacyjnego „Poleskie Sioło”. Został zbudowany w Wytyczanie, na wzór tradycyjnej zagrody poleskiej. Zobaczyliśmy – budynek mieszkalny, spichlerz, stodołę wykonane z drewna i pokryte słomą. Wyposażenie stanowiły oryginalne sprzęty i przedmioty.

Zwieńczeniem dnia, pełnego wrażeń był bardzo smaczny obiad.

Około godziny 17 tej ruszyliśmy w drogę powrotną, żegnając uroczą krainę.

Śpiew i śmiech wypełniły autokar. I tak w doskonałych humorach dotarliśmy do Warszawy.

Była to niezmiernie ciekawa wycieczka. Mogliśmy dotknąć prawdziwej, wręcz dziewiczej przyrody. Urocze, malownicze miejsce.

Serdeczne słowa podziękowania należą się pani Iwonie Nocznickiej, która była pomysłodawczynią i organizatorką tego wyjazdu.

Opracowała: Tekst i zdjęcia – Ewa Błaszczuk